
W ŚRODĘ DNIA 17. GRUDNIA 1806.

Z Wiednia d. 10. Grudnia.

J. C. K. Mość raczył tymczasowego na dwornej kamery Prokuratora, Doktora Józefa Ignacego de Varena, w Gracu, przez wzgląd na jego znakomite zasługi, a mianowicie ważne jego przez dwa lata usługi przy C. K. fi-skalnym urzędzie w Styryi, mianować naytąskawiey Prokuratorem nadwornej kamery w wewnętrznej Austrii, i dodać mu przywiązaną do tego godność aktualnego C. K. gubernialnego Radey.

Węgierskiego sądowego adwokata, Macieja Gyurkowicza, raczył J. C. K. Apostolska Mość mianować naytąskawiey nadwornym agentem.

C. K. i stanów rolnicze towarzystwo w Karentyi mianowało zastużonego przez wydaną rozprawę w roku 1806. — " Oszkodzących zbożu i winie w Austrii zwierzętach, „ Jana Jerzego Megerle de Mühlfeld, C. K. urzędnika w gabinecie historyi naturalnej, swoim członkiem.

Z Petersburga d. 6. Listopada.

Podane na d. 16 Lipca r. b. J. Imp. Mci Niamy przez Ministra zagranicznych interesów, Generała piechoty, Senatora i Kawalera, Ba-

rona Jędrzeja Jakowlewicza Budberga, względem zasad, podług których ma na przyszłość następować postępek w kolegium państwa do granicznych interesów, zaczenaiąc od nayniższego stopnia aż do tłumacza, otrzymało naywyższe od J. Imp. Mci potwierdzenie. Osnowa zaś tego pisma jest następująca:

Aż do wstąpienia na tron Imperatora Jmé Oyca panującego teraz Monarchy, zapisywała Roslyyska szlachta swych synów, w dzieciennym nawet wieku, do gwardyi. Dla zapobieżenia temu nadużyciu i dla wyłączenia małoletnich dzieci zgwardyi przywrocona znowu została szkoła praktykującey młodzieży przy dyrygującym Senacie i nakazane było umieszczać pewną liczbę młodzieży przy wszystkich kolegiach. Po zużyciu tej szkoły i reformie niektórych kolegiów, starała się szlachta, nie mając innych widoków dla swych synów, osobiwie nie zdanych do służby woyskowej, umieszczać ich przy wydziałach ministrów, a osobiwie w kolegium zagranicznych interesów, których liczba znacznie wzrosła. Lubo to kolegium potrzebuje zawsze wiele uczonych i biegłych w językach osób, już dla umieszczenia ich przy

zagranicznych poselstwach, iuż wysłania w różnych zdarzeniach zagranicę, a nawet do użycia do korespondencyi przy naczelnym jenerałach, potrzeba jednak, ażeby względem ich umieszczenia ogółem, iako też, względem ich podwyższenia przepisane były pewne zasady, tak co do usposobienia zdalnych osób do cywilney służby W. Imp. Mei, iako też szczególniey do skłonięcia szlachty, aby swe dzieci sposobili do służby woyskowej. Poważam się przeto podać W. Imp. Mei następujące artykuły do naywyższego W. In. M. załatwienia, które jeżeli otrzymają potwierdzenie, służyć na przyszłość będą kolegium w tej mierze za skazówkę:

1) Nikt ogółem nie będzie do kolegium przed 15 laty przyjęty (J. J. Mość poprawił w oryginale do lat 17). 2) Wszyscy, którzy prosić będą o przyjęcie do kolegium, nie wymiując tłumaczow nie będą inaczey przyjętemi iak po ścisłym examinie, tak z ięzykow, iako i z umiejętności, przyczem stanowi się za zasadę, iż każdy chcący bydź w wydziale zagranicznym umieszczony, umieć przynajmniej powinien procz rodzowitego ięzyka Rosyyskiego, ięzyki Niemiecki i Francuzki, znać geografią, historią i statystykę. Examinować się będzie w kolegium w przytomności dwóch członkow i jeneralnego sekretarza. 3) Opatrzeni zaświadczeniami z szkół głównych uczniowie, będą według zdatości po odprawionym examinie iako aktuaryuszowie, to jest w stopniu 14 klasy, przyjętemi. 4) Synowie szlachty, którzy edukowali się w domach lub szkołach, i kawalerowie orderu S. Jana Jerolimskiego, którzy w stopniu oficerow przed wszystkiemi innymi miejsce mają, będą na swoje prozby, jeżeli pokażą się zdaterni po odbytych examinie i biegłymi w naukach, iako aktuaryusze przyjęci.

(Reszta potem.)

Od granic Rosyyskich d. 1. Grudnia.

Wszystkie z Rosyi przychodzące listy nie mogą dosyć opisać nadzwyczajnych środków, które Imperator Jmć Rosyyski przedsięwzięcie dla obrony swego państwa i prowadzenia wojny na lądzie i morzu. Wszystkie prawie liniowe okręty w różnych portach Bałtyckiego i czarnego morza mają bydź w gotowości do wyyscia pod żagle za pierwszym rozkazem. Rekrut (wyrażają też listy) idzie w całem ogromnem tem państwie z tak wielkim pośpiechem, iż od wydania w tej mierze rozkazu, dostawiono iuż przeszło 200,000 ludzi, których ćwiczą w robieniu bronią.

Z Drezna d. 21. Listopada.

Dziś nie wiemy jeszcze skutkow poselstwa naszego dworu do Berlina, pomimo powszechnego oczekiwania; zdaje się jednak, iż niespodziewane oddalenie dwóch gabinetowych Ministrów, Hrabiego Loos, który od wielu lat sprawował urząd ministra zagranicznych interesów, i Ministra wojennego, jenerała Low, są wypadkiem tego poselstwa. Nie ma żadnego Sisa, któryby w teraźniejszych okolicznościach nie drżał o życie i zdrowie kochanego swojego Xcia, który iak powszechnie wiadomo, pracuje od samego rana aż do wieczora, nie używając teraz najmniejszey przeiażdżki, bo nawet na teatrze opery Włoskiej nie bywa. Boże pobłogosław iego uślnem stanianiem o nas wszystkich! Elektorstwo Salsie dosyć jeszcze zawsze jest od zwycięzcy oszczędzane; szanowni dowodzcy w Dreźnie, Lipsku i Wittenbergu utrzymują nayściśleyszą karność i porządek. Publiczne pisma roznięły wiele pogłosek, o których my ta wcale nie wiemy; iak naprzykład, iż twierdza Königstein osadzona jest Francuzkiem lub Barworskim woyskiem. Wiele prawda wydano z naszej bogatey zbrojowni broni i amunicyi.

ale tę tylko pożyczono, i na każdą sztukę dany jest rewers od odbierającego Francuzkiego officera, i na tem się wszystko kończy.

Z Gotha d. 17. Listopada.

Cieszymy się tu ciągle opieką Francuzow i zapewnioną nam neutralnością. Przed ośmiu dniami zadraszyło nas przybyłe do naszego dworu żądanie, ażeby księżwa Gotha i Altenburg wypłaciły natychmiast 700,000 fr. kontrybucyi; lecz wczoraj nadeszła pocieszna wiadomość, iż Cesarz Jmć Francuzow odstąpił od tego żądania. Czyli Weymar i Eisenach, które 2 mill. fr. zapłacić miały, podobney doznały łaski, nie wiemy jeszcze. Z resztą wielki tu zawsze jeszcze mamy kwaterek.

Z Neapoli d. 11. Listopada.

Od schwytania Brata Diabła, prosiło wiele powstańców o przebaczenie królewskie lub się rozeszli. — W krotce starac się będzie Marszałek Massena wyprzeć Anglików z Reggio, Amantea, Scillo, &c. Do ich ataku czynione już są potrzebne przygotowania.

Z Paryża d- 23. Listopada.

Minister morski zalecił urzędowi morskim z rozkazu Cesarza, aby wszystkie zatrzymane w Francuzkich portach Pruskie okręty jako zdobycz niezwłocznie sprzedali,

Z Monachium d. 26. Listopada.

Król Jmć nasz z powodu pomnażających się interesów raczył pod d. 29 Października roku bieżącego w następujący sposób podzielić ministeryalne prace: — Tajne ministeryum królewskie będzie nadal na 4 wydziały podzielone, to jest 1) zagranicznych, 2) wewnętrznych interesów, 3) skarbu, 4) sprawiedliwości. Każdemu wydziałowi przepisane prace rozciągają się do wszystkich królewskich krajów. Ministrowie zagranicznych interesów jest tajnemu i konferencyjnemu Ministrowi

stanu, Baronowi Montgelas, powierzone, który zawiadywać razem będzie wewnętrznymi interesami. Ministrem skarbu jest Baron Hottepesch, w stopniu Ministra stanu i konferencyjnego. Ministrowstwo sprawiedliwości otrzymał tajny Minister stanu i konferencyjny, Hrabia Morawicki. J. K. Mość rozporządził razem, iż wszystkie ważne interesy kraju odbywać się mają na radzie wszystkich ministrów z przybraniem jednego lub 2 radców z każdego wydziału, którzy składają razem radę stanu. Powyższe nowe urządzenie zaprowadzone zostało od 21 Listopada.

Z Hagi d. 19. Listopada.

Wczoraj w wieczór powrócił Król Jmć od armii do tutejszey stolicy, i był dziś przed południem od ministrów i innych znakomitych osób powitany. Przybył tu prosto z Monasteru, gdzie znajduje się znowu od niedawnego czasu główna kwatera północney armii. Rzeźbiona armia, która pomnożona jest teraz 8 korpusem wielkiej armii, zostaje po odieździe Króla pod rozkazami Marszałka Mordera, dowodzący powyższego 8 korpusu. Dywizya Jenerała Michaud opanowała twierdzę Hameln przez kapitulacyę.

Z Berlina d. 18. Listopada.

Onegday przybył tu Marszałek Soult, a korpus jego jest oczekiwany.

Nie nie uchodzi dobroczynnego oka Cesarza Jmć Francuzow. Na doniesienie, iż dla zdrożenia żywności piekarze nie mogą piec daley chleba fadt. po 6 gr. stał się Cesarz poznać dostatecznie zapasy żywności miasta. Kazał w tym celu zawołać do siebie prezydenta kamery i 7 członków wydziału magistratowego, nie wzgardził nawet piekarzami, rozmawiał z nimi długo i o wszystko się badał. Potem przedsięwziął środki, za pomocą których miało na 3 miesiące w dostateczną ży-

wnieć opatrzone zostało, i chleb nie jest droższy jak tuć po 6 gr.

J. C. K. Mość kazał zdać sobie także sprawę względem użycia dobroczynnych składek dla ubóstwa, i wydał potrzebne rozkazy, aby ta godna politowania klasa ludu odbierała potrzebne w teraźniejszym czasie wsparcie.

W przybitym wczoraj na wszystkich rogach obwieszczeniu wezwany jest każdy, aby doniósł o ukrytych królewskich, regimentowych lub żołnierskich rzeczach, mundurach, pieniądzach, i t. d. Donoszącemu zapewniono czwartą część w nadgodę.

W Królewskich mennicach poczynione są potrzebne przygotowania do bicia monety, ponieważ dać się tu czuć wielki niedostatek drobnych pieniędzy.

Mówia, iż Cesarz odstąpił miastu część należony kontrybucyi.

Wczoraj i onegdaj weszło tu wiele nowych woysk Francuzkich; kwaterunek jest po mieście wielki. Wiele dział Pruskich z Magdeburga i Lubeki przywiezionych, postawiono przed bramami i przed arsenałem tutajszym.

Wczoraj wyszło znówu stąd wiele iazdy; wszystkie woyska idą przez Frankfort nad Odrą.

Z Hanoweru d. 14. Listopada.

Onegdaj wydał Marszałek Mortier oznajmienie, w którym donosi Hanowerskim stanom: iż zajął w imieniu Cesarza kray Hanowerski, iż podatki będą w imieniu Cesarza wybierane i sprawiedliwość wydzielana, iż wszystkie urzędy pozostaną aż do dalszego czasu przy swoich obowiązkach, i że mianował wykonawczą komisyją z 3 członków PP. Patte, Wedinga i Mischenhausen.

Włoszomaci Włosie.

Wypis z 32 dziennika armii Francuzkich. W Berlinie d. 16 Listopada.

Opanowanie Magdeburga i rozprawa przy Lubce zakończyły kampanią przeciw armii Pruskiej. Gdy ta armia wychodziła w pole był iey stan następujący: Korpus Jenerała Rüchel, Weisfalskim przezwany, składał się z 33 batalionow piechoty, 4 kompanij strzelcow, i batalionu artylerzystow i 7 bateryy, procz dział polowych. Korpus Xcia Hohenlohe składał się z 24 Pruskich i 25 Saskich batalionow piechoty, 45 Pruskich i 36 Saskich szwadronow jazdy, 2 batalionow artylerzystow, 8 Pruskich i 8 Saskich bateryy. Armia pod osobistym dowodztwem Króla składała się z przedniey straży pod rozkazami Xcia Weymarskiego, wynoszącej 10 batalionow piechoty i 15 szwadronow jazdy, i 3 dywizyy: Pierwsza pod dowodztwem Xcia Oranii, składała się z 11 batalionow piechoty i 20 szwadronow jazdy; druga pod dowodztwem Jenerała Wartenlebena, z 11 batalionow piechoty i 15 szwadronow jazdy; trzecia pod Jen. Schmettau z 10 batalionow piechoty i 15 szwadronow jazdy. Odwodowy korpus tej armii pod dowodztwem Jen. Kalkreuth, składał się z 2 dywizyy, a każda z 10 batalionow gwardyi czyli wyboru woyska i 20 szwadronow jazdy. Odwodowyż zaś korpus pod Xciem Wirtemberskim składał się z 18 batalionow piechoty i 20 szwadronow jazdy. Cała zatem armia Pruska wynosiła 115,000 piechoty, 30,000 jazdy, a z polową artylerją miała 800 dział. Cała ta armia wyjąwszy korpus Xcia Weymarskiego, który stał jeszcze przy Eisenach i odwodu Xcia Wirtemberskiego, znajdowała się w bitwie d. 14 i wynosiła do 126,000 ludzi.

Porucznik Lebun oddał wczoraj Cesarzowi 4 sztandary 4 Pruskich szwadronow

Jenerała Pelletta, które Jenerał Drouet w okolicy Lauenburga do kapitulowania przymusił, należały zaś do korpusu Jenerała Blüchera. Major Ameil, którego Marszałek Soult wysłał z 2 szwadronami 16 regimentu strzelców nad Elbę dla chwytania zbiegłych od korpusu Blüchera zabrał około 1000 jeńców, pomiędzy którymi znajdowało się 500 husarów i bardzo wiele bagażów.

Następujące stanowisko jest teraz armii Francji — Dywizya kirysferów Jenerała Hauvout, dywizye dragonów Grouchy i Sahuc, lekka jazda Jenerała Lasalle, które należą do odwodu, a znajdowały się pod W. Xciem Bergskim w Lubece, znajdując się w drodze do Berlina. Przednia straż korpusu, którym Marszałek Ney zdobył Magdeburg, przybyły dziś do Berlina. Korpusy Xcia Ponte-Corvo i Marszałka Soula znajdując się także w drodze do Berlina. Ostatni przybędzie d. 20, a pierwszy kilka dni później. Marszałek Mortier wszedł z 8 korpusem do Hamburga dla zamknięcia Elby i Wesery. Jenerałowi Savary polecone jest opasanie Hameln z dywizją Hollenderskiego wojska. Korpus Marszałka Lannes znajduje się w Toruniu. Korpus Marszałka Augereau stoi w Brombergu na przeciwko Grudziąz. Korpus Marszałka Davout idzie z Poznania do Warszawy, dokąd także udał się W. Xzę Bergski z dywizjami dragonii Jeneratów Beaumont, Kleina, Beckera, dywizją kirysferów Nansouty i częścią odwodowej lekkiej jazdy Jenerała Milhaud. Xzę Hieronim obległ sprzymierzonym wojskiem Groszlogau; ciężkie działa sprowadził z Kistrina. Jedną jego dywizją opasała Wrocław. Zaymuje on Szląsk. Wojska nasze posilają twierdzę Łenczyca na drodze z Poznania do Warszawy. Znalezione tam magazyny żywności i amunicyj. Cesarz oświadczył

aby Król Hollenderski do swego królestwa powrócił i kierował sam jego obroną. Król Hollenderski kazał Marszałkowi Mortier zająć w posiadłość Hanower. Pruskie orły i Elektorskie herby zostały razem po zdejmowane.

Na d. 12 Listopada wyszedł w Hadze następujący urzędowy raport o pierwszych działaniach Hollenderskiej armii.

"Przednia straż północnej armii udała się z Warburga i Paderbornu do Hameln, w celu zamknięcia tamtejszej załogi w wałach twierdzy, do osadzenia Rinteln, i przywrócenia komunikacji między obiema brzegami Wesery. Pierwsza dywizya pod Jenerałem Michaud, która szła za biegiem Wesery, Kuxter i Pymont przebyć musiała, dopiero tam d. 8 Listopada stanąć mogła. Dywizya Guberta przybyła z Królem d. 7 przed tę twierdzę. Reszta wojsk nadeszła spiesznym krokiem, dla wstrzymania ile możności nieprzyjacielskiego obozu i nie dania czasu do osadzenia Rinteln, gdzieby most był mógł rozebrać, działa zagwoździć i zwodzone mosty spalić, ponieważ w tym mieście nie było żadnej załogi, jak Hesseński Jenerał rozpuścił przed kilku dniami stojące tam swe wojsko. Nim Król Jmć do Ertzen przybył, utworzył z 22 liniowego regimentu Francuzkiego, oddziału gwardyi konnej, z regimentu husarów Hollenderskich i 2 dział polowych pod Jenerałem Debroc straż przednią. Jak tylko te wojska przebyły Ertzen natrafili na nieprzyjaciela przy wsi Grosbarkel. Hollenderskie husary uderzyły z żywością na regiment dragonów Brüsewitsza i oddział Blüchera husarów, które oparły się pierwszemu atakowi, ale po krótkiej rozprawie był nieprzyjaciół przełamany, i ponimo- cieliśmy go w tyle posilający go piechoty, zotywności i amunicyj. Stał przez Hollenderską jazdę aż pod batterye

odparty, gdzie stała w porządku bitwy, pol i się do możliwości gospodarzy, rozkazał Jenerał Król nie posłać rozkazu, aby się nie narażała na ogień batteryj i zwróciła się do przeznaczonego przedniej strażysk stanowiska. Jazda była od 22 regimentu ochotników wspierana, którzy już 20 godzin drogi ubiegli i aż do posłyszania strzelania zdawali się być bardzo zmordowanymi; na ow czas zapomnieli o swej słabości, zwrócili się ku krakom, do których cofała się nieprzyjacielska piechota; atakowali ją i aż do miasta ścigali. Jazda Królewskiej gwardyi stała w kołonie za husarami; ale nie mogła do bitwy należeć. Na ow czas Półkownik Traver zrobił obrót na lewym boku, podzielił swe woyska na kolony, i uderzył na nieprzyjacielską iazdę pomimo ognia piechoty. Skutkiem tego obrotu było, iż nieprzyjaciół cofnął się do szanow, utracił 100 ludzi w pojmany od regimentow Letowa, Brusewitz, Hagen, i t. d. i tyleż w zabitych i rannych. Z naszey strony utraciliśmy Półkownika Loyer, pierwszego patacwego adjutanta, któremu kula armatna urwała nogę; Kapitan gwardyi też śmiertelnie ranny, i drugi regiment husarow Hollenderskich ma kilka ludzi zabitych i rannych.,,

Dzienny rozkaz. W Berlinie d. 8 Listopada.

"Jenerałny dowódca miasta słyszy codziennie zażalenia, iż woysko Francuzkie i umieszczeni przy armii urzędnicy wymagają groźbą i zniewagą więcej od swych gospodarzy, niżeli dać im są w stanie. Przez tak nieroztropny postępki sprawili, iż u tamtejszych mieszkanow okazuje się już niedostatek, i obawiać się należy, aby stojącemu tu woysku nie zabrakło nadal całkiem żywności. Dla zapobieżenia więc takowym nadużyciom, i dla położenia granic nieroztropnym żądaniom niektórych woyskowych i urzędników, z szkołą spokojnych żołnierzy, którzy stoją

się do możliwości gospodarzy, rozkazał Jenerał dowódca i niniejszym rozkazem: iż każdy żołnierz i należący do armii urzędnik, kontentować się powinien zwyczajnym iedzeniem, na które st c gospodarza, u którego stoi, i pod żadnym pozorem więcej nie wymagać. Ktokolwiek zaś poważy się postąpić przeciw temu rozkazowi, będzie natychmiast surowo ukarany. Naczelnicy stojących tu korpusow obowiązani są 3 razy przeczytać kazac niniejszy rozkaz przyparadzie za swoim tu przybyciem, i dozierać mają, aby stojący w koszarach żołnierze, nie dopominali się żywności od mieszczan, ponieważ pobierają ją z magazynow. Zakazane także jest pod surową karą sprzedawać pobieraną z magazynow żywność: tak sprzedający, iako i kupujący mają być aresztowani i podług przepisow karanymi. Dowódcy patrołow, straż, adjutanci miejscy i urzędnicy policyi mają dozierać wykonania niniejszego rozkazu.

P. Hutin, Jenerał półkownik granadyerow gwardyi i komendant Berlina.

Twierdza Plassenburg, przy Culmbach, kapitulowała d. 25 Listopada po południu, podług nadeszłego właśnie pewnego doniesienia. Zapewniam, iż nie była jeszcze formalnie bombardowana. Komendant tamtejszy, Utenhoffen, posłał niedawno Bawarskiemu dowódcy w podarunku cokolwiek żywności i chleba, na dowód, że ma dosyć żywności. Dar ten przyjęty został z grzecznością i na wzajem postanowiono tytuł, ponieważ wiadano, że mu na nim zbywało.

Do Hoff przybyli przed 8 dniami oficerowie, podoficerowie, &c. z Magdeburga od regimentow Zweifla i Tauenzien, i udali się po większej części do Bayreuth, gdzie namoczą kapitulacyi żołd swoy z tamtejszych kas

pobierać będą. Oficerowie trzeciego batalio-
 nu Zweyfla, który w Petersberg przy Erfur-
 cie kapitulował, udad się także do dawnego
 Sadowiska przy Hof; aże w kapitulacyi nie
 względem ich żołdu nie postanowiono, są
 przeto niespokojnemi i udali się w tę mierz-
 do Jeneralnego rzadcy Lagrange.

W Xięstwie Bayreńskim pozdeymowano już także orły Pruskie, urzędy jednak używają jeszcze tytułu Królewskiego. Da nałożony na Pruskie państwa kontrybucyi dać musi Xięstwo Bayreńskie 2,500,000 fr. które już zaczeniają wybierać. Kupcy złożyli 3000 ryń. Aptekarze zapłacą tyle drugie, ile płacą podatkom; czeladź kupiecka, Xięgarzów i Aptekarzy musi po pół sta od swej płacy złożyć. Posiadacze gruntów płacą sześć razy tyle, ile serwis opłacają; służący mezkiej płci po 1 ryń. niewieściey po 30 kr. a czeladź rzemieślnicza także po 30 kr. Do pierwszego Grudnia muszą być wszystkie pieniądze złożone.

Następca W. Xięstwa Badeńskiego na pamiątkę odbycia pierwszej kampanii i znaydowania się w bitwie pod Jena został na generała piechoty wyniesiony.

W Hamburgu odebrano przez sztafetę z Rostocka wiadomość, że tam weszło 200 ludzi Francuzkiego woyska i zatrzymali 19 stojących tam okrętów. Przy tem żądali znaczny kasybacy od miasta.

Od granic Pomieranii nadeszła tamże wiadomość, iż wojska Francuzkie opanowały w Anklam 40 statków, których użyją do przewiezienia wojsk do Szwedzkiej wyspy Rügen.

Marszałek Mortier wszedł d. 20 Listopada na czele swey przedniej straży do Hamburga i zajął to miasto w imieniu Cesarza Jmć i Króla Włeskiego w posiadłość. Zającie to nastąpiło w naywiększym porządku, i przy

Przed w kroczeniem do miasta posłał Marszałek Mortier list do Senatu, donosząc mu o powodach, dla których zaymuje miasto. Senat oznaymił zaraz o tem pieszczanom przez następujące obwieszczenie:

"Gdy terażniejsze polityczne położenie
 orządziło, iż C. K. Francuzkie woyska zają-
 mą nieodzownie miasto, przyczem jednak mie-
 szczanie niczego nie powinni się obawiać, gdyż
 wewnętrzna spokojność nie będzie naruszona,
 przeto napomina Senat wszystkich mieszczan i
 mieszkańców, aby polegając na jego staranności
 i na przedsiębranych wspólnie z kolegiami dla
 dobra miasta środkach, zachowali się spokojnie
 i byli posłusznemi, a osobliwie obchodzili się
 roztropnie i łagodnie z obcem woyskiem, i nie
 ściągali przez przeciwne postępowanie nie mi-
 łych kroków, które nietylko nieposłusznych
 ale i całe miasto spotkaćby mogły. Każdy
 napomina się także, aby spokojnie w domu
 swoim zostawał, gdyż patrole i woysko ma
 rozkaz, aby kupienie się ludzi natychmiast
 rozpędzało. W Hamburgu d. 19 Listopada
 1806.

Nie zadługo po wkróceniu do Hambur-
ga powyższych woysk, posłał Marszałek Mor-
tier drugi list do Senatu, w którym wyłoży-
wszy przyczyny, dla których Cesarz Jmć
Francuzow widzi się być zniewolony użyć
przeciw Anglii odwetu, nakazuje przyłożyć
pieczęć na wszystkie towary Angielskie, któ-
re znajdują się w mieście i okolicach Hambur-
ga, i rozporządza dalej co następuje:

" W przeciągu 24 godzin po ogłoszeniu
yszego oznajmienia wszyscy bankiero-
kupecy i handlarze mają podać na piśmie

do registratury, w której zasiada kommandant Francuzki, wszelkie pieniądze lub towary należące do Anglików lub do kogo bądź kolwiek, byle z rękodzielni Angielskich pochodziły i w ich zostają ręką. Dla przeświadczenia się o rzetelności takowych podań, będzie wyznaczona rewizya nietylko tych domów, które złożyły swe oświadczenia, ale nawet i tych, które nic nie podały, dla przeświadczenia się czyli co nie zataiły, a w takowym przypadku będą przelętni przez wojskowy sąd ukaraniemi.,,

W głównej kwaterze Casarskiej wydany został następujący dzienny rozkaz:

1) Wszystkie woyska należące do korpusów Bawarskiego i Wirtemberskiego udadzą się do Frankfortu nad Odrą. 2) Woyska Xcia Prymasa do Erfurtu. 3) Woyska W. Xcia Badeńskiego do Szczecina. 4) Woyska W. Xcia Bergskiego do Magdeburga. 5) Woyska W. Xcia Hessen-Darmstadtского i Xcia Nassau-Usingen do Spandau. 6) Woyska Xcia Hohenzollern-Hechingen, Hohenzollern Sigmaringen i Xcia Isenburskiego do Magdeburga. 7) woyska Hollenderskie udadzą się oddziałami lub pojedynczo do Rinteln i tam złączą się z 8 korpusem armii pod rozkazami Marszałka Mortiera.

Pod Hollenderskimi brzegami potrzebną znowu eskadrę wojenną, którą wzięto za Angielsko-Rosyjską. Postrzedz także na niej miano wiele lądowego woyska. Rząd jednak Hollenderski zdaje się niczego nie obawiać, ponieważ niedawno regiment Nicholsona pozostawił z północnej Hollandyi do Wesel. Powrót wyszły z Dawentru do północnej ar-

mii znacznej wojennej kassy. zdaje się, iż przyjemne na Hollendrach sprawił wrażenie, gdyż obrocaona teraz zostanie na wypłacenie zaległej prowizyi od narodowego długu. Z tego nawet powodu poskoczyły rządowe papiery o 2 od sta w górę. — Zataga Amsterdamska zmocniona została liniowym woyskiem.

Różne wiadomości.

Wielki Xz Jmc Ferdynand Wirzburski przejechał w tych dniach przez Wilshoffen do Wiednia.

Ciało zabitego w potyczce d. 11 Października Xcia Ludwika Pruskiego, stoi jeszcze w grobie farnego kościoła w Saalfeld. Lubo jest namaszczone, pokazują się już jednak znaki zepsucia. Szlachetna Xżna Weymarska przejechała jego trumnę laurem. Z włosów jego mało co się pozostało, ponieważ nietylko rzeczona Xżna, ale i Francuzcy Maszałkowie i generałowie odcinali je na pamiątkę.

Miasto Kassel darowało Marszałkowi Mortier 4 dzielne konie.

Pomiędzy H-sieńskimi officerami, którzy się aż do dalszego czasu na słowo honoru do Moguncyi udali, znajdują się także Xz Hessen-Philippsthal i Xz Selms Braunfels.

Cesarzowa Jmc Francuzka ma udac się wkrótce z Moguncyi do Berlina.

Papiezki Nuncyusz Arezzo przyjechał z Drezna do Berlina.

Profesor Güthe w Weymarze zaślubił się w ten czas z swą przyjaciółką Wulpius, gdy usłyszał pierwsze z dział wyrzuty terazniejszy wojny.

Przy znaczeniu się półrocznej Prenumeracie na Gazetę Krakowską od 130 Stycznia do ostatniego Czerwca roku 1817, uprasza Redaktor, aby chęć ją nalał trzymać rzeźli się wcześniej zgłaszać. Cena iey zwyczajna: bez poczty płaci się na pół roku zł. pol. 27, a z pocztą zł. pol. 36. Na kwartał nieprzyjmuje się prenumeraty.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W R SRODĘ DNIA 17. GRUDNIA 1806.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 15 i 16 Grudnia 1806.

Korzec Pszenicy	- - - zł. pol.	50 do 60.
— Zyta	- - -	40 — 50.
— Jęczmienia	- - -	24 — 32.
— Owsa	- - -	19 — 23.
— Grochu	- - -	32 — 40.
— Kafzy i aglancy	- - -	60 — 63.

W Wiedniu d. 7. Grudnia.

Meca wynosząca pół korca natzego:

— Pszenicy	- - - zł. pol.	24 do 32.
— Zyta	- - -	20 — 25.
— Jęczmienia	- - -	16 — 20.
— Owsa	- - -	12 — 16.

W Brynie d. 6. Grudnia.

Meca Pszenicy	- - - - zł. pol.	24 do 32.
— Zyta	- - - -	22 — 24.
— Jęczmienia	- - - -	16 — 19.
— Owsa	- - - -	12 — 13.
— Prosa	- - - -	26 — 28.

W Gdańsku d. 2. Grudnia.

Szefel czyli pół korca natzego w złoc. hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)		
— Pszenica	- - - zł. pol.	18 do 21.
— Zyto	- - -	15 — 16.
— Jęczmień	- - -	12 — 13.
— Owies	- - -	9 — 10.

D O N I E S I E N I A.

Stosownie do Nadworney Kancellaryi Dekretu dnia 9 Octobra r. b. Najjaśniejszy Monarcha na utworzenie Ekonomu przy Przemyskim magistracie z pensją roczną 300 ryń. za złożeniem kaucyi 300 ryń. z ią kondycją zezwolić raczył, aby tenże Ekonom oraz i ka sly mieyskiej kontrole prowadził — Na mocy więc gubernialnego Dekretu dnia 7 Novembra Nr. 45831 wypisuje się konkurs dla osadzenia tego mieysca, aż do ostatniego Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prozby swe z dowodami umiejętności Ekonomii i rachunkow, iako też stanu kaucyi opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do Przemyskiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają. W Krakowie d. 7 Grudnia 1806.

Ponieważ w mieście Czuczawa w Bukowinie zawakowało tamtejszego Chirurga mieysce z pensją roczną 100 ryń. złącz. ne. przeto dla osadzenia onegoż wypisuje się konkurs z tym dokładem, iż kompetenci prozby swe popierającami zaświadczeniami opatrzeni najdaley w czterech tygodniach do Wsokiego Gubernium podawać mają.

W Krakowie dnia 5 Grudnia 1806.

Dla osadzenia wakującego przy Magistracie w Kamionie Strumilowej w Złoczowskiem Cyrkule Sy dyka z pensją roczną 300 ryń. złączonego wypisuje się konkurs na dzień 29 Grudnia r. b. z tym dodatkem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prozby swe zaświadczeni ni moralności i dekrétami Eligibilitatis ex utraque linea opatrzone, przed upłynieniem wspomnianego terminu do C. K. Cyrkularnego Urzędu w Złoczowie podawać mają.

W Krakowie d. 30. Novembra 1806.

Ponieważ Rzeszowski Cyrkularny Doktor Oester rocznie z 600 ryń. iako łaskawym chlebem pensyjonowanym zostat, a za jego uchYLENIEM się miejsce Cyrkularnego Fizyka zawakowało, przeto dla wybrania tegoż miejsca zawakowanego wypisuje się konkurs, i kompetentni z tym dokladem dala się do wiadomości, ażeby z swoimi potrzebnymi zaświadczeniami swoje prośby nawiatały do d. 22 Grudnia r. b. do Wysokiego Gubernium podawali.

W Krakowie dnia 30 Listopada 1806.

Dla osadzenia wakującego przy Lwowskim Magistracie Konsyliarza miejsca z pensją roczną 800 ryń. złączonego wypisuje się konkurs do ostatniego Grudnia z tym dokladem, iż kompetenci prośby swe dowodami zdolności swej i moralności opatrzone przed upłynieniem terminu za pośrednictwem swych zwierzchności do Magistratu Lwowskiego podawac mają.

W Krakowie d. 5 Grudnia 1806.

Dnia 30 Grudnia t. r. odprawiać się będzie licytacya sprzedarzy kamienicy funduszowej pod Nr. 206 na Grodzkiej ulicy w Krakowie stojącej z placem koło niej będącym.

Pretium fisci jest 1680 ryń. — Licytować chcący na ten dzień o godzinie 10 z rana do kancelaryi Cyrkularney zapraszają się. — Vadium wynosi 168 ryń.

W Krakowie d. 25 Novembra 1806.

Przez Magistrat Król Miasta Krasnegostawu, niniejszym Edyktem wiadomo się czyni, iż od tutejszego Magistratu na podanie Macieja i Katarzyny Gaiewskich małżonkow, którzy nie bydz się w stanie zapłacenia donieśli, pozwolono jest, ażeby do ich substancyi w mieście Krasnymstawie ruchomej i nieruchomej zbieg wierzycielow był otworzony. — Niniejszym przeto wszyscy, ktorzyby iakiekolwiek naprzeciw zadłużonym prawo mieć rozumieli obwieszają się, ażeby aż do dnia 20 Lutego 1807 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu naprzeciw postanowionego w osobie Stanisława Orłowskiego kuratora masy konkursowej do tutejszego Magistratu, a to tym pewniey podawali, i w tym nietylko rzetelność swojej Pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczeni bydz żądają okazać, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci ktorzy do tego czasu z pretensyami swoimi tu nie nadgłoszą się, do wszystkich rzeczonych dłużnikow gdziekolwiek znajdujących się dóbr, bez żadnego wyjęcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności Masy domagac się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomej do dłużnikow należący, zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele gdyby masie co winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrózenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będy. — A ponieważ podług przepisu zbioru Sądowego w Rozd. I X. §. 86. obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielskiej nakazane jest, przeto wszystkich na dzień 4 miesiąca Lutego 1807 o godzinie 9 z rana do tutejszego Magistratu z tym naponinnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasowie w osobie Antoniego Wiernickiego ustanowiony administrator masy, lub potwierdzony, lub inny obrany, podobnież też deputacya wierzycielska, do której jednak nikt iak tylko wierzyciel tey samey masy zdolnym bydz może podług §. 93 i 94 Zbioru sądowego Rozd. IX. obraną bydz ma; oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się mają, iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będy. — Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień, tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru sądowego Rozd. IX. na ich niebezpieczeństwo, obranie tego administratora i deputacyi wierzycielskiej od tutejszego Sadu nastąpi. — Podług tego więc każdy ma sobie postąpić i szkody unikć, gdyż tak chcą mieć prawa przepisy.

Jan Huss Consul.

Joseph. Joan. de Lipski Syndicus.

Mart. Steczyński Assessor.

Z Rady Kr. Miasta Magistratu Krasnegostawu d. 3. Grudnia 1806 roku.
de Zurawski.

Magistrat Miasta Królewskiego Krasnostaw niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż dom murywany z placem dawniey Sierpińskich, a teraz Grzegorza Woszczyńskiego w rynku pod

Nrem 30 stojący 357 zł. ryń. otaxowany, przez publiczną dobrowolną licytacją w tutejszym Sądzie dnia 13 Lutego 1807 roku o godzinie 10tej przed południem, odprawianę się mającą, z tymi warunkami sprzedany zostanie.

- 1) Ażeby każdy chęć kupna mający 10rą część summy szacunkowy w zakład przed licytacją do komisji oddał.
- 2) Iż kupiciel cenę wylicytowaną w 14 dniach do depozytu sądowego po ukończonej licytacji złożyć powinien, gdyż wrazie przeciwnym na jego koszt, nowa licytacją ogłoszoną byłaby, jeżeliby się inaczej z temi, którzy do tego należą wspomnianym terminie, nieułożył.
- 3) Wszyscy przeto kupna pragnący, w rzeczonym dniu i miejscu znajdować się mają.
- 4) Wierzyciele prawa jakowe zstawnu na tym domie mający, napominają się, ażeby nieczekaiać osobnych przypozwów, pretensye swoje, lub prawa do tegoż domu służące, do protokołu licytacji, tym pewniey wnieśli, gdyż inaczej, co do ceny zalicytowanej, żadnego względu na nich mieć się nie będzie.

Joannes Hufs, Consul.

Joseph. Joan. de Lipski, Synd.

Marti. Styczynski, Assessor.

*Z Rady Magistratu Erol. Miasta Krasnegostawu d. 3 Xbris 1806.
de Zurawski.*

Gdy Jego C. K. Mość podług Nadworney Kancelaryi dekretu d. 16 Octobris r. b. na przyięcie w mieście Lwowie dwóch Doktorów z pensją roczną pierwszego 400 ryń. a drugiego 300 ryń. naytąskawiey zezwolił raczył, przeto dla osadzenia tych mieysc wypisuje się konkurs z tym dokładem, iż kompetenci prozby swe Dóktorskiemi dyplomami i przepisaniem zaświadczeniami opatrzone naydaley w czterech tygodniach do Lwowskiego magistratu podawać mają. W Krakowie d. 2 Grudnia 1806.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym czynią wiadomo Panu Szymonowi Janiszewskiemu i Pani Agneszce z Janiszewskich Zrodowski w C. K. państwach dziedzicznych nieznanym się, a iak słychać, na Podolu pod panowaniem Roslyyskiem zostaiącym, tudzież Łukaszowi Janiszewskiemu, którego mieysce mieszkania wcale niewiadome: że Xiądz Szczepan Janiszewski Professor publiczny w Gymnazyum Sandomierskiem, sporadziwszy testament, dnia 23 Kwietnia 1800 roku umarł, i dziedzicami P. Szymona Janiszewskiego brata, tudzież Agneszkę Zrodowską siostrę i ich sukcesorow postanowił, a tym P. Łukasza Janiszewskiego Stryia i sukcesorow jego subytuował, dziedzice przeto wymienieni tym Edyktem wzywają się: ażeby w przeciągu roku jednego i niedziel sześciu wolą swoję względem objęcia lub zrzeczenia się dziedzicwa oświadczyli; gdyż po tym upłynionym prawo ich do dziedzictwa upadnie.

W Krakowie dnia 22 Oktobra 1806.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Vlach.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.*

Gdy kamienica ta w Krakowie w ulicy Grodzkiej pod Nrem 203 stojąca, przez prywatną licytacją, która w teyże kamienicy dnia 22 miesiaca i r. b. o godzinie 9tej z rana odbywać się będzie, naywięcey dajacemu z warunkami słusznemi nawet nie wyliczeniem zaraz całkowitey summy, sprzedaną będzie; przeto mający chęć kupienia wzywają się, aby w naznaczonym dniu i godzinie tamże stawili się. W Krakowie d. 10 Grudnia 1806.

Ponieważ licytacją szpiklerza z dwiema komorami do masy zmarłego Wacława Akermana należącego w tace nad Wistą stojącego i sądownie za 2000 zł. pol. otaxowanego na wyznaczonym dnia 26 Września r. b. terminie dla niedostatku kupcow bez skutecznego upłynięcia, przeto rozpisuje się powtórna licytacją na dzień 22 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem. — Chęć kupienia mających tak na wyrażonym terminie i godzinie wadze 500 zł. pol. opatrzonych, do tutejszego C. K. Sądu zaprasza się i wolno każdemu zstawniając, kondycje

przedarży tey waktach Juryzdykcyi przed licytacją, lub też wsam dzień rozgłoszoney licytacji sobie przeyrzeć.

Ex C. R. Jurisdictione locali Neckorczynensi die 15ta 9bris 1806.

Kuba.

Baldini.

Ponieważ Proszowski i Chełmski exponowani Cyrkularni Chirrurowie do aktualney służby przeniesieni zostali, z tego powodu zawakowały te dwa mieysca, każde z pensją roczną 300 ryń. złączone, i dla osadzenia onychże konkurs z tym dokładem wypisuje się, iż kompetenci, życzący sobie iednego z tych mieysc proźby swe zaświadczeniami opatrzone naydaley w czterech tygodniach do wysokiego C. K. kraiowego Gubernium podawać mają. W Krakowie d. 30 Novembris 1806.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninievszemi do powszechney podaie wiadomości, iż różne ruchomości po niegdyś Żydzie Moyżeszu Hablstadt pozostałe, iako to w srebrze, miedzi, sukniach, stolarszczyźnie i innych, dnia 18 Grudnia 1806 od godziny grey do 12tey z rana, od 3ciey do 6tey po południu zaczynając i następnie kontynuując w domu pod Nr. 16 z żydowskim mieście stojącym przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane będą. — Wszyscy zatym chcą kupna mający na oznaczonym mieyscu czacie stawic się zechcą.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 21 Listopapa 1806.

Michalski.

Przy Krakowskiej mieyskiej kassie wakuie Kontrolora mieysce z pensją roczną 500 ryń, złączone. Życzący sobie tego mieysca i kaucją 1000 ryń. opatrzeni kompetenci mają się zgłosić do 15 Grudnia r. b. za pośrednictwem swoich zwierzchności w Krakowskim Magistracie zgłosić i tak swoje talenta iako i stan kaucyi dokładnie udowodnic.

W Krakowie d. 3 Grudnia 1806.

Stosownie do wysokiego rozporządzenia d. 4 Maji 1798 wydanego, Rudera Trembinskie zwane tu w Lublinie pod Nr. 16 sytuowane otaxowane 843 Zł. ryń. 45 kr. Dnia 18 Decembris r. b. z rana o godzinie 9 przez licytacją sprzedane zostanę. — Wszyscy zatym na tych Ruderach hypotekę mający wierzycciele uwiadomiał się, aby praw swych w czacie licytacji dopilnowali, inaczej przez licytacją prawo ich hypoteki za upadłe ogłoszone zostani.

Dau w Lublinie dnia 18 Listodada 1806.

F. Poll.

J. Lewandowski

F. hrępski.

Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.

Sziderski.

Dnia 18 Grudnia r. b. będzie w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim odprawiana Licytacja na liwerowanie Słomy dla woyska w tuteyszym Cyrkule będącego przez 10 mieścięcy to jest do ostatniego 8bra 1807, a za najmnieyszą cenę liwerować się podeymniający. Liwerantem takowym zostanie.

Chcący więc licytować mają się na wspomnionym dniu w Urzędzie Cyrkularnym znajdować i Vadyum przyzwoite z sobą przynieść. W Krakowie dnia 27 Novembris 1806.

Dla osadzenia wakującego przy Magistracie w Stryju trzeciego Afsesora mieysca z pensją roczną 150 Rzb. złączonego wypisuje się Konkurs na dzien 15 Grudnia r. b. z tym dokładem iż Kompetenci życzący sobie tego mieysca proźby swe zaświadczeniami Judycyalney Praktyki i moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Cyrkularnego Urzędu w Stryju podawać mają. W Krakowie d. 1 Grudnia 1806.